

Brzezówka: Usunęli czarną substancję - ślad pozostał

Data publikacji: 4.11.2020 21:30

Wczoraj (03.11) kilka osób spotkało się przy Pomniku Dzieci Utraconych w Brzezówce. Udało im się usunąć czarną substancję. Pozostały jednak odbarwienia, których można pozbyć się tylko mechanicznie. Koszt przywrócenia pomnika do stanu sprzed dewastacji, wstępnie oszacowano w przedziale od 3 do 5 tysięcy złotych.

Brzezówka: Usunęli czarną substancję - ślad pozostał / fot. GS

Wójt Gminy Hażlach Grzegorz Sikorski poinformował w mediach społecznościowych o efekcie prac związanych z oczyszczeniem zniszczonego Pomnika Dzieci Utraconych. **Kilka godzin pracy, litry benzyny ekstrakcyjnej (i rozpuszczalnika NITRO) oraz wiara, że można jeszcze uratować zniszczony [Pomnik Dzieci Utraconych w Brzezówce](#). Całość farby udało się usunąć. Niestety pozostały odbarwienia, dlatego konieczne będą dalsze prace renowacyjne** - napisał Sikorski i podziękował za pomoc oraz wsparcie Beacie Białowąg - członkowi Zarządu Województwa Śląskiego, Mirosławowi Hołubkowi z firmy kamieniarskiej, sołtysowi Leszkowi Banotowi oraz Państwu Szweda.

Usunięcie czarnej substancji to jednak początek prac renowacyjnych przy pomniku. Teraz **czas na mozolną, wymagającą czasu i cierpliwości pracę** - zdradza w rozmowie z OX.PL Mirosław Hołubek wykonawca Pomnika Dzieci Utraconych. **Udało nam się usunąć wierzchnią warstwę tego aktu wandalizmu. Niestety kamień z racji tego, że jest to materiał porowaty, w tych miejscach został odbarwiony. Nie jesteśmy w stanie jakimkolwiek środkiem chemicznym tego doczyścić. Pozostaje nam tylko usunięcie w sposób mechaniczny, aby wyrównać kolory. Prawdopodobnie będę musiał usunąć mikrofragmenty na całej objętości tej rzeźby** - tłumaczy Hołubek.

Odślanianie fragmentu po fragmencie, do momentu uzyskania powierzchni wolnej od przebarwień, wymaga jednak czasu i precyzji. **Trudność polega na tym żeby zachować kształt, detale, formę rzeźby. Jest to poniekąd tworzenie jej od nowa. Dołożę wszelkich starań żeby to się udało** - zapewnia Hołubek.

Jak się okazuje nie tylko rzeźba wymaga renowacji, ale również płyta która stanowi jej podstawę - także jest odbarwiona. Mirosław Hołubek prace chce rozpocząć jak najszybciej. **Pozostawienie pomnika w takim stanie na zimę nie jest dobrym rozwiązaniem. Figura została w sposób profesjonalny zabezpieczona impregnatami, które chronią kamień. Siłą rzeczy musieliśmy impregnat usunąć. Te prace trzeba będzie więc powtórzyć. Muszą nam jednak sprzyjać warunki atmosferyczne - brak opadów i odpowiednia temperatura** - dodaje Hołubek.

Wstępnie koszty całego przedsięwzięcia, czyli przywrócenia rzeźby do jej pierwotnego stanu, wahają się w granicach od 3 do 5 tysięcy złotych. **Ta rozbieżność wynika z tego że jesteśmy na takim etapie, iż trudno nam przewidzieć już teraz jak duże są to zniszczenia. Jak głęboko przebarwienie weszło w kamień oraz w jakim stopniu zniszczona jest płyta stanowiąca podstawę pod rzeźbę** - tłumaczy Hołubek.

Ślad na pomniku, jeżeli wszystko pójdzie zgodnie z planem, uda się usunąć, ale ten w sercach "aniołkowych" mam pozostanie na zawsze.

